

Utwór dyluwialny między Koropcem a dolnym biegiem Strypy na Podolu.

Skreślił

Józef Bąkowski

W dalszym ciągu badań nad utworem dyluwialnym, przedsięwziętych z polecenia Wys. Wydziału krajowego, zająłem się zbadaniem w tytule wymienionej okolicy osobliwie z tego powodu, gdyż chciałem się przekonać, o ile dyluwialny utwór tamtejszy zgadza się z takimsamym utworem, badanym przezemnie w r. 1881. w okolicy Lwowa (zob. Kosmós z r. 1881. p. t. Gлина dyluwialna we Lwowie i najbliższej okolicy). Zresztą chciałem także bliżej poznać ułożenie szutrów podglinowych, o których niejednokrotnie napotykałem wzmianki w literaturze geologicznej. Pomijając fakt, zauważany najpierw przez prof. M. Łomnickiego w r. 1879. a stwierdzony później przez innych geologów krajowych i zagranicznych, że glina układa się nietylko w tej okolicy lecz w ogóle na całej wyżynie podolskiej wielkimi zwałami przeważnie lub wyłącznie po stokach, zwróconych ku wschodowi, zajmę się na razie samym tylko utworem dyluwialnym, jak on mnie w tej części Podola się przedstawił.

Badania nad dyluwium rozpocząłem w Monasterzyskach w dolinie Koropca. Piękna odkrywkę znalazłem tu między Monasterzyskami a Berezówką po lewej stronie Koropca. Przekrój, jaki się tu odsłania, jest następujący: pod $\frac{1}{4}$ m. grubą warstwą czarnoziemiu leży do 4 m. gruby pokład gliny żółtej nieuwarstwowanej, w części zbitiej w części zaś miękkiej i pyłowatej, pod nim na 1 m. gruba warstwa gliny szarzej z licznymi skorupkami mięczaków lądowych i słodkowodnych i okazałymi często geodami. Pod gliną leży warstwa na 1 m gruba ostrokrawędzistego szutru miejscowego, złożonego z okruchów kredowych i zlepieńców, spoczywających na utworze cenomańskim. Skorupki, jakie w szarzej glinie znalazłem, należą do gatunków:

Hyalina crystallina Müll.

Helix (Vallonia) tenuilabris Braun.

- Helix (Vallonia) costata* Müll.
 — (*Fruticicola*) *hispida* L. var. *septentrionalis* Cless.
 — — *carpatica* Zgl.
 — (*Xerophila*) *instabilis* Zgl. var. *Bąkowskiana* Cless.
Buliminus (Chondrula) tridens Müll.
Pupa muscorum L.
 — *pygmaea* Drap.
 — *columella* Kregl.
Succinea putris L.
 — *oblonga* Drap. i var. *elongata* Cless.
Valvata macrostoma Steenbuch.
Limnaea peregra Müll.
 — *truncatula* var. *longispirata* Cless.
Planorbis glaber Jeffreys.
 — *septemgyratus* Zgl.
Pisidium fossarinum Cless.

Najliczniej atoli pojawiają się tu w glinie następujące gatunki: *Hyalina crystallina*, *Helix tenuilabris*, *H. instabilis*, *Pupa muscorum* i *Succinea oblonga*.

Glina żółta i zbita pokrywa w okolicy Monasterzysk całą wierzchowinę, jakoteż wierzchowinę wzdłuż Koropca. Większe odkrywki rzadko gdzie występują, skorupki zaś mięczaków lądowych napotykałem tylko w głębszych zerwach na stokach Koropca. Tak n. p. większe zwąły gliny okazują się znowu w Wleśniowie po tym samym, co i w Monasterzyskach, brzegu Koropca. Pod szczytem głębokiego jaru mamy glinę żółto-szarą rozmaicie ułożoną, jednostajną w całej miąższości lub pomieszaną z różnymi okruchami skał miejscowych. I tak widać tu warstwy gliny 3 i więcej metrów grube, zmieszane z szutrem miejscowym aluwialnym i licznymi skorupkami mięczaka: *Helix instabilis*, pomiędzy którymi rozsiane są z rzadka *Helix tenuilabris* i *Buliminus tridens*. Miejscami widać znowu szuter aluwialny na glinie. Oczywiście, że tak w jednym jak i w drugim wypadku spoczywa glina na drugorzędnym łożysku i tylko do napływów nowszych może być zaliczona. Inaczej przedstawia się już glina nieco wyżej w małym jarze, idącym w poprzek góry ku rzece; mianowicie odsłania się tu mała warstwa gliny żółtej a pod nią większej miąższości zbita glina żółtawoszara z licznymi, jakby roz-

sianymi w niej skorupkami: *Succinea oblonga*, *Helix instabilis*, *H. tenuilabris*, *Pupa muscorum* i *Hel. costata*.

Pod Koropcem i w Koropcu występuje glina na stokach jarów dniestrowych, potoku koropieckiego i innych pomniejszych rzeczek w bardzo potężnych zwałach. Bez wyjątku prawie mamy tu glinę miłąką, pyłowatą, nieuwarstwowaną, pomieszaną z lotnym piaskiem, o rysach prostopadłych, tworzącą liczne zerwy pionowe i zawierającą geody i skorupki mięczaków: *Helix instabilis*, *H. tenuilabris*, *H. hispida forma septentrionalis*, *Pupa muscorum* i *Succinea oblonga*. Szuter miejscowy, ostrokrawędzisty pojawia się tu i ówdzie pod gliną, a prócz tego, jak n. p. pod Nowosiółką koropiecką od strony wschodniej i południowej, na wapieniu litotamniowym szuter jaspisowy.

W dolinie potoku baryskiego ma glina po stokach jarów tensam charakter, co i w dolinie potoku koropieckiego. Szuter jaspisowy pojawia się pod gliną w wielu miejscowościach: w Porchowej, w lesie między Porchową a Sokółowem, na Młynkach, między Ścianką a potokiem baryskim, nad Zwańcem, między Snowidowem a Kośmierzynem i t. p.

W Buczaczu odsłania się glina w kilku miejscach. Najpotężniejsze jej zwały badałem w dwu punktach: na „Podzameczku“ w pobliżu tunelu i na „Gawrońcu“. W tej ostatniej miejscowości mamy 3–4 m grubą, pionowo uciętą ściankę gliny żółtej, miłąkiej, nieuwarstwowanej, przeważnie pyłowatej z prostopadłymi rysami i geodami na podkładzie dewońskim a w niej licznie lecz miejscami tylko rozrzucone skorupki: *Pupa muscorum*, *Succinea oblonga* i *Helix instabilis var. Bąkowskiana*. Na Podzameczku znowu ułożyła się glina na samej górze piaskowata kilka metrów grubości, która w dole przechodzi w biały piasek uwarstwowany. Atoli o kilka kroków dalej widać pod gliną szuter otoczony, składający się z jaspisu, łupku krzemkowego, otoczków piaskowcowych i rozmaicie zabarwionych kwarcytów. Glina ta leży dalej bezpośrednio na wapieniu słodkowodnym, co jeszcze w kilku odkrywkach popod wsią się pokazuje. Takim szuter występuje także za Monasterzyskami w Lackiem i Toustobabach, a nawet za Buczaczem, jak to zauważał prof. M. Łomnicki między Żurawińcami i Przewłoką, zatem w znacznej już odległości od Dniestru.

Od Buczacza ku Potokowi Złotemu mamy na całej wierzchowinie pod czarnoziemem żółtą, zbitą glinę; nie dostrzegłem w niej jednak nigdzie mięczaków, zaś szuter jaspisowy wraz z innymi otoczkami występuje z pod gliny tylko miejscami na widownię. Za to o wiele częściej pojawia się już ten szuter na wierzchowinie koło Potoka. Spotykamy się tu z nim bardzo często koło dróg i na drogach, wśród pól i lasów i to niemal zawsze w położeniu na wapieniu litotamniowym, chociaż zdarza się nierzadko, że wyrzucony z pierwotnego położenia, znachodzi się także na glinie a nawet na czarnoziemiu. Szuter ten, złożony przeważnie z jaspisu, różowych, białych, czarnych i innej barwy kwarcytów jest najczęściej drobny, atoli niektóre otoczki dochodzą dosyć często 20—30 cm dł. i 10—20 cm w średnicy.

W Snowidowie płynie Dniestr bardzo głębokim jarem. Na lewym stoku mamy potężne zwały gliny, dość zmiennego składu i rozmaicie ułożone. W górze występuje glina pomieszana z okrucami kredy cenomańskiej i innymi, często ziemistymi domieszkami. Leży ona tu prawdopodobnie na drugorzędnym łożysku, co zdają się potwierdzać także skorupki znajdujących się w niej mięczaków: *Helix instabilis*, *H. pomatia*, *Pupa muscorum*, *Succinea oblonga*, a więc tychsamych, które dotąd żyją po tamiecznych jarach.

Niżej, mniejwięcej w połowie ścianki, odkrywa się zerwa glinowa o prostopadłych ścianach, 4—10 m wysokich. W górnej części zerwy układa się glina naprzemian z szutrem miejscowym, u dołu znowu widzimy pod nią szuter rzeczny, nierzadko z otoczkami piaskowymi i kwarcytowymi. Glina jest miąka, żółta lub żółtawa, zanieczyszczona piaskiem i innymi przymieszkami. Mięczaki w niej liczne i tesame, co i u szczytu jaru. Wprawdzie wtrącony w nią szuter miejscowy i rzeczny dają niewątpliwe wskazówki, że zwały te są dyluwialne, jednak trudno stanowczo orzec, czy glinę tę do dyluwium, czy też do starodawnego aluwium zaliczyć.

Na wierzchowinie snowidowskiej spotykamy się znowu pod gliną z szutrem jaspisowym, ułożonym w niektórych miejscach bezpośrednio na wapieniu litotamniowym w warstwach 2—3 dm. Takisam szuter i w takimsamym położeniu widać także w Woziłowie, gdziegdzie bardzo nawet wyraźnie, jak n. p. pod folwarkiem koło kuźni. Zdarza się nierzadko, że szuter ów wy-

mula woda z pod gliny i układa go jużto na glinie jużtż na wierzchniej warstwie czarnoziemiu, a w takim położeniu widzimy go nietylko po polach wozilowskich ale także w całej okolicy Złotego Potoka. Drogi tż, prowadzące od Potoka śród pól i lasu ku Beremianom, Hubiniu, Koropcu, są tym szutrem w licznych miejscach, zwłaszcza na pochyłościach, jakby wyszutrowane. Rzecz godna uwagi, że wszędzie, gdzie tylko występuje pod powierzchnią wapień litotamniowy, tam także zawsze pojawia się na nim ów szuter. Często tż, napotkawszy na wapień litotamniowy, byłem z góry przekonany, że znajdę na nim szuter jaspisowy, co tż rzeczywiście tak było.

Między Hubinem a Strypą układa się glina na lewym stoku jaru dniestrowego również w potężnych zwałach, tworząc miejscami wyraźne terasy, jednak występuje ona tu już nieco odmiennie aniżeli w Snowidowie. Pod samym Hubinem pod szczytem jaru napotkałem nader gruby pokład gliny, wyżłobiona bowiem w niej zerwa jest na 8—20 m głęboka. Cały zwał jest od góry do dołu jednostajnego składu: żółta, mialka, nieuwarstwowana, pyłowata glina, przymieszana z lotnym piaskiem o rysach pionowych ma wszelkie cechy gliny nawianej. Skorupki mięczaków dyluwialnych: *Succinea oblonga*, *Helix instabilis* forma typowa i *var. Bąkowskiana*, *Pupa muscorum* występują nader licznie tylko w górnej warstwie i to mniejwięcej 5 m. w głąb, licząc od powierzchni. Na samym spodzie pod gliną żółtą leży na $\frac{1}{2}$ —1 m gruba warstwa gliny szarzej, iłowatej z geodami niezwykłej wielkości, pod którą znajdują się znowu otoczaki rzeczne i szuter dewoński. Nie ulega wątpliwości, że ostrokrawędzisty szuter ten podglinowy tylko Dniestr mógł nanieść i ułożyć; skoro więc glina na nim leżąca do dyluwium należy, to kwestya, czy Dniestr istniał w terażniejszym swém łżysku przed lub w czasie osadów aluwialnych, czy tż już w początku utworu dyluwialnego, sama się wyjaśnia.

Dalój w stronę ku Strypie, tylko znacznie już niżej, na tak zwanym „Wowczyńcu“, odsłania się glina żółtawosina, miejscami mialka i pyłowata, miejscami twarda i zbita, 3—4·5 m miąższości, a pod nią, jak wyżej pod Hubinem, szuter rzeczny. W glinie zbitej widać tu mnóstwo gniazd pszczół ziemnych zaś w mialkiej gniazda jaskółki brzegówki. Skorupki mięczaków dyluwialnych bardzo liczne; prócz zwyczajnych i *Hel. hispida var.*

septentrionalis znalazłem tu: *Pupa pygmaea* i po raz pierwszy w większej ilości *Helix (Arionta) arbustorum* L.

Im bliżej koryta dniestrowego tém bardziej jest glina z mialkim piaskiem rzeczny z mieszaną, zaś nad samém korytem występuje tylko sam mialki, drobnoziarnisty piasek wraz z małymi otoczkami piaskowca dewońskiego i z skorupkami żyjących obecnie w Dniestrze mięczaków: *Neritina fluviatilis* L., *Lithoglyphus naticoides* Fér., *Melanopsis Esperi* Fér., *M. acicularis* Fér., *Unio tumidus* Philippson i *Anodonta complanata* Zgl.

Nie chcąc nużyć dalej czytelnika dalszymi a podobnymi opisami, wspomnę na zakończenie jeszcze tyle, że tak jak w wyżej wykazanych miejscowościach, występuje glina w takisam sposób koło Beremian i Swierszkowiec, a według ustnego zapewnienia prof. M. Łomnickiego także koło Drohiczówki i powyżej Beremian: w Żnibrodach, Skomorochach i Dulibach. We wszystkich tych miejscowościach pojawia się także szuter jaspisowy pod gliną¹⁾.

Wynik zatém badań moich nad utworem dyluwialnym w téj części Podola da się streścić w sposób następujący:

1. Glina pokrywa, z nader małymi wyjątkami, całą tamtejszą wierzchowinę.

2. Glina na wierzchowinie pod czarnoziemem jest zbitą, nie wykryłem w niej téż nigdzie skorupki mięczaków dyluwialnych. Czy jest gliną nawianą, tego stanowczo powiedzieć nie można, w każdym razie zdaje się być starszą od pyłowatęj gliny, ułożonęj po jarach.

3. Mialka, pyłowata glina, ułożona po zboczach jarów, jest bezwarunkowo albo dyluwialną gliną nawianą, za czém przemawiają stanowczo rozrzucone w niej skorupki mięczaków lądowych, jednostajny, mialki jęj materyał i brak uławicenia, albo gliną zniesioną z pierwotnego położenia na drugorzędne łóżyisko w czasie późniejszego okresu dyluwialnego.

4. Szuter pod gliną dyluwialną w jarach nad Dniestrem, złożony jużto z otoczków rzecznych jużtéż z odłamków skał miejscowych, jest starszy w ułożeniu od spoczywającęj na nim

¹⁾ Szuter jaspisowy pod gliną zauważał także dr. V. Uhlig na Bukownie w okolicy Niżniowa (zob. *Verhandl. der k. k. geol. Reichsanstalt*, w nr. 14. z r. 1884., str. 198. i n.).

gliuy, przeto dzisiejsze łożysko Dniestru istniało już w czasie okresu dyluwialnego.

5. Najpospolitsze skorupki, napotykané w glinie nawianéj po jarach, należą do następujących gatunków:

Helix instabilis,
 — *tenuilabris*,
 — *hispidá*.
Pupa muscorum.
Succinea oblonga,

a zatém, z wyjątkiem gat. *H. instabilis*, który dla gliny podolskiej jest również formą bardzo cechującą, występują tu w glinie tesame mięczaki dyluwialne, co i koło Lwowa.

6. Mięczaki słodkowodne, znalezione w Monasterzyskach pod gliną żółtą: *Valvata macrostoma*, *Limnaea peregra*, *L. truncatula*, *Planorbis glaber*, *Pl. septemgyratus*, *Pisidium fossarinum* świadczą, że w czasie okresu dyluwialnego żyły w potokach tamecznych mniejwięcej tesame formy, jakie dziś jeszcze w nich napotykamy.

7. Szuter jaspisowy, ułożony na wierzchowinie pod gliną, jest najstarszym pokładem dyluwialnym. Czy jednak szutrowi temu przypisać można wiek jeszcze starszy, przeddyluwialny, a zatém za najmłodsze trzeciorzędne ogniwo go uważać, jak to naznaczył już prof. M. Łomnicki (zob. „Kosmos“ z r. 1884. p. t. Słodkowodny utwór trzeciorzędny na Podolu galicyjskim, str. 602.), pozostaje na razie rzeczą nierozstrzygniętą.

Co się tyczy powyższego szutru jaspisowego, to twierdzenie moje, że to jest szuter dyluwialny i starszy od gliny, sprzeciwia się wręcz zapatrywaniu dra E. Dunikowskiego; w pracy bowiem swojej, zamieszczonej w „Kosmosie“ w r. 1881 p. t. Brzegi Dniestru na Podolu galicyjskim, uważa dr. D. (zob. str. 272.) ów szuter jaspisowy, występujący między Koropcem a Strypą, za aluwialny rzeczny szuter karpacki. Przyjawszy ten szczegół za prawdziwy, wysnuwa dr. D. na tój podstawie daleko sięgające wnioski, bo utrzymuje nawet, „że dolina Dniestru jest bardzo młodą i nie istniała jeszcze w okresie dyluwialnym“ (l. c.). Aby żwir ten był aluwialnym, temu stanowczo mogą się sprzeciwić, bo widząc go w wielu miejscowościach bezpośrednio na wapieniu litotamniowym i najwyraźniej pod

gliną ułożonym, niepodobna mi zgodzić się z zapatrywaniem dra E. D., chociaż położenie szutru tego na glinie i na czarnoziemiu w licznych miejscach, jako na drugorzędnym łożysku, mogło dać powód do takiego wniosku. Zresztą gdybyśmy przyjęli, że szuter ów jest utworem aluwialnym, naniesionym przez wody dniestrowe, to w takim razie musielibyśmy przyjąć, iż pierwotne koryto Dniestru musiało się przewijać w podyluwialnym okresie aż poza Lackie i Buczacz a może jeszcze dalej od dzisiejszego koryta, na co, prócz wątpliwego pochodzenia szutrów, brak nam pozytywnych dowodów. Czy podolski szuter jaspisowy jest karpackim, o tém także nic stanowczego powiedzieć nie możemy; szuter ten bowiem, porównany tak z dzisiejszym szutrem dniestrowym koło Niżniowa, Koropca i Beremian jakoteż z teraźniejszym rzeczonym szutrem karpackim, wyjętym z potoków w samych Karpatach, nie ma z nimi prawie żadnego petrograficznego podobieństwa. Przeciwnie, odmienne wejście podglinowych szutrów na samą wierzchowinę podolskiej zdaje się wskazywać na inne, dotychczas nam nieznanie ich pochodzenie.

Materyały do fauny skorupiaków krajowych.

Asellidae.

Z 1 tablicą

przez

Włodzimierza Kulczyckiego.

Dokończenie.

Odnóża oddechowe pierwszej pary u samicy posiadają kształt prawie okrągły (fig. 33.), są budowy błonkowatej, w stosunku do reszty odnóży odwłokowych bardzo małe i przytwierdzone do odcinka za pomocą stylika. Płaty te są orzęsione szczecinkami w liczbie 27—30, prawie tak długimi jak średnica tegoż płatu.

U samców odnóża pierwszej pary są zupełnie inaczej zbudowane (fig. 32). Tutaj, jak to dolna połowa rysunku przedstawia, płat ten jest wybitnie podzielony na 2 części blaszkowate,